

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumus. Druk: Drukarnia Śląska. Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-76 i 304-26 Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hauss

REDAKCJA: Dzienna: Katowice, ul. Batorego 4. Tel. 337-67. Nocna: Katowice, Batorego 2. Tel. 304-26 i 308-76
ADMINISTRACJA: Katowice, ulica Kościuszki 15. Telefon 304-26. Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu. P. K. O. Katowice 303 551.
REPREZENTACJA: Bielsko, ulica Pasaż 1. Telefon Nr. 3657. Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.
 Abonament miesięczny zł 2,50 z doręczeniem do domu. Ceny ogłoszeń: wiersz jednoliny milimetr 25 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr. Rękopisów nie zwraca się.

Prowokacja w Escarpelle! Konferencje ministra Laval'a w Rzymie

Sprawa wydalania z Francji robotników cudzoziemskich nie schodzi ze szpalt pism francuskich. Uwagę społeczeństwa do tego zagadnienia przykuwa prasa jakgdyby celowo, widząc w jego załatwieniu niezawodny ratunek na klęskę bezrobocia. Wskazuje więc ciągle na fakt, że Francja ma 800 tysięcy obcokrajowców-robotników, podczas gdy własnych bezrobotnych obywateli liczy 350 tysięcy.

Jest jednakże wiele danych na to, że to **nie** na gospodarze względy wzięły na rozpętanie kampanji przeciw cudzoziemskim robotnikom. Wiele danych wskazuje, że rząd francuski, nie mogąc pochłaniać sukcesami gospodarzem, a mając ciężką sytuację wewnętrzną, szuka hasła, mogących zająć opinie publiczną. Popularnym takim hasłem we Francji jest walka z cudzoziemskimi robotnikami.

Nie pomagają głosy poważnych pism jak „Temps”, „Le Journal”, „Peuple”, wskazujących na szkodliwość wydalania robotników obcych, na niemożliwość zastąpienia robotników cudziemijskich przez francuskich w wielu działach przemysłu.

Jeden przykład na poparcie tego twierdzenia: Oto w wielkich zakładach metalurgicznych „Usines St. Jacques” koło Lyonu zwolniono wiekszą liczbę robotników polskich, czem zachęceniu pracownicy francuscy zażądali od dyrekcji zwolnienia pozostałych dwustu Polaków i przyjęcie w ich miejsce Francuzów. Dyrekcja zgodziła się na ten postulat pod warunkiem, że organizacja robotnicza dostarczy 200-tu robotników francuskich w miejsce Polaków. Pomimo wszelkich wysiłków syndykat nie mógł spełnić tego warunku i nie wynalazł chętnych Francuzów do obsadzenia ciężkiego działu pracy i dyrekcja musiała zatrzymać Polaków.

Nie pomaga też analiza liczb demograficznych Francji, wskazujących na potęgający się szybko brak ludzi wskutek ogromnego zmniejszenia się przyrostu naturalnego. Obfita pożywkę otrzymała antycudzoziemiska kampania przez pożąłowania godne wypadki latem roku ubiegłego w Escarpelle, gdy 80-ciu górników polskich na znak protestu przeciw wydaleniom z pracy kilku współtowarzyszy ogłosiło strajk w podziemnych kopalni, wieząc kolegów francuskich.

We Francji podjęto wówczas namiętną kampanię przeciw polskim robotnikom.

W Polsce wypadki te przypisywano rodocie agitatorów komunistycznych, nieznośnym warunkom bytowania, bezwzględności pracodawców. Bardzo nieśmiało podnoszono beczyność lokalnych władz francuskich, które nie zrobiły dla zapobieżenia wypadkom.

W miarę, jak się od tych wypadków oddalamy, dochodzą głosy coraz bardziej krytyczne i... odważniejsze, a rzucające spory snop światła na zagadnienie winy i winowajców wypadków w Escarpelle.

Oto jeden z ostatnich numerów kwartalnika „Travailleur du Sous-Sol”, organ sekcji francuskiej „Internationale Minière”, przynosi zmienny artykuł jednego z przywódców syndykalistycznego ruchu zawodowego G. T. na północy, p. Kleber'a Legay p. t. „Les incidents de l'Escarpelle”, w którym bez zastrzeżeń stwierdza, że atmosfera dla tych wypadków była przygotowana przez wszystkie rządy francuskie, których szefowie i zainteresowani ministrowie przelicytowali się w zamiarach usunięcia we Francji cudzoziemców. „Wypadki — pisze — były upragnione przez rząd, a przeprowadzone przy pomocy policji i wspólnie innych pomocników”.

Aby nadać sprawie cechę aktualności i wykuć atut w rozgrywie międzynarodowej, gabinecie Doumergue'a — zdaniem autora — spowodował wypadki w Escarpelle i z braci-robotników Polaków uczynił pionki na szachownicy polityki Quai d'Orsay. Na zapoczątkowanie tego oskarżenia cytuje p. Kleber artykuł dyrektora „La Republique” oraz jedno z filarów partii radykano-

Rzym. (tel. wł.) W niedzielę oczekuje się parafowania projektu włosko-francuskiego paktu konsultacyjnego w sprawie Austrii. Minister Laval, bawiący obecnie w Rzymie, odbył wczoraj rano, jeszcze przed widzeniem się z Mussolinim, konferencję z dziennikarzami francuskimi, podczas której zaznaczył, że mimo pogłosek o uzgodnieniu wszystkich spraw, pozostaje jeszcze dużo zagadnień do załatwienia. Minister Laval jest jednakże usporobiony optymistycznie.

O godz. 9,30 rano złożył minister Laval wizytę Mussolinimu w Pałacu Weneckim i odbył z nim wstępna rozmowę w cztery oczy. Po półgodzinnej rozmowie udał się Mussolini z Lavalem do Pałacu Chigi, w którym mieści się włoskie ministerstwo spraw zagranicznych i kontynuowali rozmowę do godz. 11,30. Po zakończeniu rozmowy z Mussolinim udał się Laval w towarzystwie ambasadora francuskiego w Rzymie p. Chamberuna do Kwirynalu, gdzie został przyjęty przez króla włoskiego.

Rzym. Specjalny korespondent agencji Havas donosi, że rano rozmowy ministra Laval'a z Mussolinim w pałacu weneckim odbyły w obecności podse-

kreterza stanu Suviccha dotyczyły wszystkich europejskich zagadnień dyplomatycznych i miały charakter dyskusyjny. Bardziej szczegółowe rozmowy prowadzone będą w niedzielę.

Osiągnięcia porozumienia nie spodziewają się przed jutrzejszym wieczorem. Konwencja o stabilizacji stosunków w Europie środkowej nie będzie ogłoszona niezwłocznie po jej parafowaniu, lecz dopiero po przystąpieniu do niej państw bezpośrednio zainteresowanych, niezależnie od Rumunii i Polski. Niemniej jednak ogłoszony będzie komunikat, który stwierdzi porozumienie Francji i Włoch w zasadniczych liniach politycznych. Porozumienie to opierać się będzie na wzajemnym zrozumieniu interesów obu krajów oraz ogólnych interesów Europy.

Ambasador Polski u króla włoskiego.

Rzym. Audjencja ministra Laval'a u króla trwała pół godziny. Równocześnie przedstawiciele Quai d'Orsay badali w pałacu Chigi wraz z Suvicchem sprawy kolonialne. Po śniadaniu wydanym przez króla przyjęci zostali kolejno w pałacu Chigi poseł węgierski, austriacki oraz ambasador polski.

Zyczenia sir John Simona.
 Londyn. Minister spraw zagranicznych John Simon polecił ambasadzie brytyjskiej w Rzymie przesłać Mussolinimu i Lavalowi pismo, zawierające najgorętsze życzenia powodzenia rokowań rzymskich.



Onegdaj odbyła się w Osieku, miejscowości położonej w północnych Czechach w żupie Louny, uroczystość poświęcenia pomnika, wzniesionego w dowód pamięci dla ofiar katastrofy na szynie Nelsona, jaka przed rokiem zdarzyła się w tamtejszej kopalni węgla, a w której zginęło 142 górników.

socialistycznej p. E. Roche, który w jednym z artykułów antypolskich rzucił zapytanie pod adresem Polski: „czy jeżeli polityka dyplomatycznej wrokości Polski, pomimo naszych wysiłków w kierunku przyjaźni, będzie kontynuowana — nie straci na tem Polska więcej od nas, gdy będziemy zmuszeni wydać większość robotników polskich”.

P. Roche, który był mężem zaufania ówczesnego rządu francuskiego, jasno odstosował — według autora — właściwe oblicze: podkład wydaleni robotników polskich.

Oskarżenie pod adresem zarządu kopalni również nie jest blahe. Autor podaje, że zarząd był wmlaszany w prowokację rzadu, cytując fakt, że na kilka miesięcy przed wypadkami jeden z naczelnych inżynierów przeprowadzał ankietę co do odpowiedzialności kryminalnej za organizowanie strajku pod ziemią.

Na wiecu, na którym za poduszczeniem komunistów uchwalono strajk, obecni byli przedstawiciele policji oraz konfident kopalni — i wiedząc o uchwałach, pozwolili

następnego dnia zjechać górnikom do kopalni. Czynniki reżyserujące dramacie nie zapomnieli też — pisze p. Kleber — o przygotowaniu reklamy prasowej. Dwa dzienniki paryskie „Intransigent” i „Paris-Soir” telefonicznie powiadomiły swych korespondentów w Lille o mających nastąpić zaślęcach, zanim ktokolwiek na miejscu wiedział.

Oskarżenie — jak widać ciężkie — nie zostało dotąd odarte, nie próbowano go nawet odprzeć. Opinia polska, odzywająca się głęboko krzywdę robotników polskich na ziemi siostrzanego Francji, jest rewelacjami p. Kleber'a wstrząsająca i słusznie oczekuje wyjaśnienia.

Alle niezależnie od tego społeczeństwo nasze zdaje sobie dobrze sprawę z tego, że wydalanie robotników polskich z Francji nie jest tylko kwestią sentymentu, lecz naruszeniem konwencji emigracyjnej, gwarantującej polskiemu robotnikowi równe prawa z robotnikiem francuskim.

Leopold Tomaszewicz, poseł na Sejm.

MEBLE

nasze

przodują

tani ścią
i nader
dogodnymi
warunkami
sprawy.

Dom Meblowy
Fortuna

Katowice
Jagiellońska 5
Telef. 338-38

Największy dom
wysokowy na
Górnym Śląsku.

Wcierpieniach reumatycznych

podagrze, bólach
stawów, bólach
nerwowych
i głowy, grypie
i przeziębieniu

słusze się
TABLETKI

Nr. rej. 1364.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Oroędzie prezydenta Roosevelta

Walka z bezrobociem naczelnym zadaniem rządu. — Dążenia do osiągnięcia sprawiedliwości społecznej.

Waszyngton. Prezydent Roosevelt ogłosił orędzie do kongresu St. Zjednoczonych. Na wstępie prez. Roosevelt porusza sprawy związane z bezrobociem.

Prezydent proponuje całkowitą rewolucję systemu zasiłków dla bezrobotnych przez przeniesienie zapomóg udzielanych z funduszy poszczególnych stanów.

Zamiast zasiłków prezydent proponuje wielki plan robót publicznych. Plan ten miałby być wykonany natychmiast w granicach kredytów udzielonych przez rząd. Plan ten stanowiłby stałą wytyczną polityki rządowej i realizacja jego wymaga porzucenia systemu zasiłków, który niszczy społeczeństwo.

Trzeba — zachować podkreślił mówca nie tylko życie człowieka, ale i jego poczucie własnej godności. Z 5.000.000 bezrobotnych wpiansanych na latę otrzymujących zasiłki, 1,5 mil. otrzymałby je będzie nadal. Prezyde, i poczynał osobiście wszelkie starania, by utwierdzić organom lokalnym wykonanie tego zadania. Dla zatrudnienia pozostałych 3,5 mil. bezrobotnych prezydent proponuje zjednoczenie wszystkich robót publicznych o charakterze wyjątkowym.

W najbliższy poniedziałek prezydent ogłosi orędzie budżetowe i w nim poda sumy nieodwrotne dla urzeczywistnienia tego planu.

W dalszym ciągu przemówienia prezydent Roosevelt zaznaczył, że widoczne są już oznaki poprawy sytuacji, co niech będzie ostrzeżeniem dla spekulantów. W całym świecie są na porządku dziennym wielkie zmiany i wśród większości narodów hasła sprawiedliwości społecznej stają się celem ostatecznym. I również i naród amerykański podąża w tym kierunku. Naród amerykański cierpi z powodu pewnych nierówności. Mimo wysiłków, nie osiągnięto dotąd zniesienia pewnych przywilejów i nie zwiększono praw tych ludzi, którzy przywilejów nie mają.

Prezydent podkreśla, że nie zamierza zwalczać dążności do takich zysków, które zapewniają obywatelom prawo do życia na przyzwoitej stopie dzięki pracy. Natomiast naród amerykański odrzuca dążności do zdobywania bogactw z nadmiernych zysków, gdyż bogactwa dają przewagę pewnych osobnikom nie tylko nad ludźmi ale i nad sprawami publicznymi.

Prezydent zapowiedział, że przedstawi kongresowi wyniki badań nad rozmaitymi sposobami ubezpieczeń społecznych. Po dokonaniu przeglądu ustawodawstwa ogłaszanego na mocy wyjątkowych pełnomocnictw i działalności N. R. A. prezydent przyznał, że mimo tych nadzwyczajnych zarządzeń bezro-

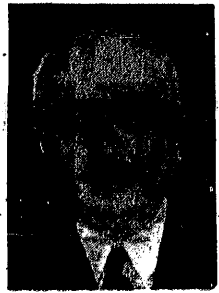
biecie trwa w dalszym ciągu. Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, prezydent stwierdził, że sytuacja na świecie nie jest ustabilizowana. Budzą się pewne napiętności i dążenia do nowych zbrojeń. Utrzymanie pokoju międzynarodowego jest zadaniem, w którym Stany Zjednoczone są zainteresowane i to wcale nieogólnie. Nie mamy podstaw — mówił prezydent — do obawiania się stosunków z jakimkolwiek narodem. Waży się stosunków z uwolnienia się od ciężarów fałszywej teorii, o tem jakoby nadmierne zbrojenia nie mogły być zredukowane w drodze umów międzynarodowych.

W zakończeniu przemówienia prezydent

dał wyraz nadziei, że uspakajając wpływy i konstytuujące zamierzenia, wywołują odprężenie i że światu pozostanie w ten sposób nieodzowny czas dla nadania nowej, bardziej praktycznej, formy rządu opartego na przedstawicielstwie narodom. Wówczas przywileje znikną a dobrobyt będzie wzrastał.

4 miliardy dolarów na roboty publiczne.

Waszyngton. Z dobrze poinformowanych kół donoszą, że prez. Roosevelt zamierza zażądać od kongresu kredytów w wysokości 4 miliardów dolarów na zorganizowanie robót publicznych, które dalyby pracę 3,5 mil. bezrobotnych.



Nowowyr. hr. prezydent Banku francuskiego M. Tansberg, który objął kierownictwo tej największej instytucji finansowej francuskiej po prezydencji Moreta.

Po nagłym zgonie wybitnego dyplomaty polskiego

Katowice. Sp. Kazimierz Wyszyński, I. radca legacji ambasady polskiej w Berlinie, o którego nagłym zgonie donosiłmy wczoraj, urodził się w r. 1890. Zmarły był jednym z najwybitniejszych działaczy przedwojennego ruchu niepodległościowego młodzieży. Był jednym z kierow-

ników t. zw. Sekcji Koronnej Organizacji Młodzieży Narodowej. Brał wybitny udział w organizowaniu strajku szkolnego w b. Kongresówce. Następnie na terenie Uniwersytetu Jagiellońskiego stał na czele organizacji akademickiej „Zjednoczenie”. Z chwilą wybuchu wojny europejskiej

wyruszył z Legionami, jako jeden z pierwszych Beliniaków. W r. 1915, odkomenderowany do pracy politycznej, odegrał wybitną rolę w akcji niepodległościowej okrętu okupacyjnego. Po odzyskaniu niepodległości był przez pewien czas adjutantem Marszałka Piłsudskiego. W styczniu 1920 r. wstąpił do polskiej służby zagranicznej. Brał czynny udział w rokowaniach pokojowych w Rydze, w których odegrał poważną rolę.

W latach 1923—27 był radcą poselstwa R. P. w Moskwie, zaś od 1. X. 1927 r. — radcą poselstwa, a ostatnio ambasady w Berlinie.

Zmarły odznaczony był Krzyżem Niepodległości, orderem Polonia Restituta 4 kl. i Krzyżem Walecznych.

„Gazeta Polska” donosząc o śmierci śp. Kazimierza Wyszyńskiego zamieszcza następujące wspomnienia korespondenta berlińskiego p. Kazimierza Smogorzewskiego, poświęcone przedwcześnie zmarłemu dyplomacie polskiemu:

„Odszedł jeden z najlepszych i najbardziej typowych przedstawicieli cięty tego pokolenia polskiego, które, wymarzony niepodległość Ojczyzny, miało zaszczyt walczyć o nią z orężem w ręką pod rozkazami Marszałka Piłsudskiego — które po zwycięstwie i ustaleniu granic Rzplitej z niezłomną wiarą i w codziennym trudzie pracują nad rozbudową potęgi polskiej.

Odszedł człowiek wysoce wartościowy, człowiek o wielkim charakterze i niepospolitym umyśle, człowiek, dla którego poczucie spełnionego obowiązku było najwyższą nagrodą za jego znoją i bogatą w plony pracę. Zgasły oczy, które wnikiwie ludziom i rzeczom się przyglądały. Zastygł mózg, którego wszystkie myśli tworzyły sławie i wielkości ojczyzny były poświęcone. Przestało bić serce szlachetne, które Polskę najzariższą miłością ukochało.

Cześć Jego pamięci! K. S.

Zgon radcy Wyszyńskiego wywołał powszechny żal w Berlinie.

Berlin. Wiadomość o zgonie radcy Wyszyńskiego wywołała w Berlinie powszechny żal i szczerze współczucie. „Deutsche Allegemeine Zeitung” pisał, że śmierć radcy Wyszyńskiego pozostawiła w kołach jego przyjaciół politycznych wielką lukę. Urzędowa „Diplomatische Korrespondenz” poświęca zmarłemu nekrolog.

Berlin. Nabożeństwo za spokój duszy śp. radcy Wyszyńskiego odbędzie się w poniedziałek w katedrze św. Jadwigi. Przewieźnienie zwłok z Berlina do Lublina nastąpi tegoż dnia pociągiem pospiesznym.

Wstrząsająca katastrofa autobusu

Vigo. W okolicach Vigo, jadący z nadmierną szybkością autobus uległ katastrofie, przewracając się do góry nogami. Z pośród jadących pasażerów 29 odniosło ciężkie rany, dwa z pośród rannych w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. W katastrofie poniosło śmierć na miejscu jadące autobusem dziecko.

Gen. Hure następcą Weyganda

Paryż. „Le Matin” donosi, że następcą generała Weyganda w najwyższej radzie wojennej będzie gen. Hure, dowódca wojsk w Maroku. Do Rady tej zostanie również powołany dyrektor centrum wyższego wykształcenia, gen. Bineau.

Dziecko nie znosi mięty



Wyciąg z pomarańczy idealnie odświeża jamę ustną, daje dziecku specjalną smaczną pomarańczową pastę do żebów dla dzieci

BEBEDONT SZOFMANA
PRZEZWROT W HIGIENIE DZIECI

Druga powieść „Polski Zachodniej”

Zawiadamiamy naszych Czytelników, że od wtorku rozpoczniemy na naszych łamach druk drugiej powieści o niezwykle sensacyjnej treści.

Wstrząsająca zbrodnia

BIAŁOGRÓD. Dziennik „Wrems” donosi o wstrząsającej zbrodni: Po 20-letniej nieobecności powrócił z zagranicy do domu syn pewnej wdowy, która wraz z córką żyła w wielkiem ubóstwie, nie będąc przez nią poznany. Obie kobiety spostrzegły, że niezna-

my posiada wiele pieniędzy i postanowiły go zamordować we śnie. Plan swój wykonały i zwłoki zakopaly w stajni. Stwierdziwszy następnego dnia, kto padł ofiarą zbrodni, obie kobiety popełniły samobójstwo, jedna utopiła się w studni, druga zaś powiesiła się.

Lindbergh miał być porwany, a nie jego syn

Flemington (New Jersey). W procesie Hauptmanna oskarżonego o morderstwo dziecka płk. Lindbergha w dalszym ciągu zeznał świadek złożył zeznania płk. Lindbergh. Opisał on szczegółowo okoliczności poprzedzające i towarzyszące zbrodni. Stwierdził, iż tragicznej owej nocy usłyszał lekkie hałas, który, jak sądził, mógł być wywołany upadkiem drabiny. Gdy wbiegł do pokoju dziecka i zobaczył, że je porwano, pobiegł po broń, poczem wezwał pomocy. Lindbergh stwierdził dalej, iż koło okna odkrył wyraźne ślady butów. Zeznania nieszczęśliwego ojca słuchano z wielkiem zainteresowaniem przez obecnych, wywołały wielkie wrażenie.

W dalszym ciągu zeznał przed sądem we Flemington płk. Lindbergh opowiedział, że nazajutrz po porwaniu przy-

ślano mu ubranie jego dziecka, abw w ten sposób poprzeć żądanie okupu. Wielkie wrażenie wywarło opowiadanie Lindbergha o tem, jak Condon wręczył na cementarzu w Bronx 50 000 dolarów osobnikowi. Płtóry obiecał zwrócić dziecku w chwili gdy było ono już zamordowane. Płk. Lindbergh asystował przy tej scenie i poznał obecnie głos osoby, która rozmawiała z Condonem, w głosie Hauptmanna.

W dalszym ciągu przewodu sądowego w Flemington Lindbergh wyraził przekonanie, że sprawca porwania jego dziecka jest Hauptmann.

Obrońca oskarżonego Reilly wywołał wielką sensację oświadczeniem, że porwanym miał być sam Lindbergh, a nie jego syn.

Powrót Ministra Becka

WARSZAWA (tel. wł.). Wczoraj w godzinach rannych powrócił do Warszawy w towarzystwie małżonki oraz dyrektora gabinetu ministra p. Sokolowskiego Minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck.

Minister Beck odbył drogę powrotną ze Sztokholmu przez Berlin. Natychmiast po powrocie do stolicy Minister Beck udał się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych i objął urządowanie.

Zgon Maczugi?

Lwów. Jedno z pism donosi z Rzeszowa, że wczoraj w południe zmarł w tamtejszym szpitalu osławiony bandyta Władysław Maczuga.

Stałe przedstawicielstwo dyplomatyczne Egiptu w Warszawie

KAIR. Król przychylił się do wniosku premiera Nassim-paszy w sprawie utworzenia w Warszawie stałego egipskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Placówką dyplomatyczną kierować ma charge d'affaires. Otwarcia poselstwa egipskiego w Warszawie spodziewać się należy z początkiem nowego roku budżetowego t. j. w kwietniu. Obecnie funkcje przedstawiciela dyplomatycznego Egiptu w Polsce spełnia poseł egipski w Berlinie dr. Hassan Nachad-pasza.

Kto wygrał?

Warszawa. W drugim dniu oglągnięcia IV-ej klasy 31-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej następujące większe wygrane padły:

- 100.000 zł na nr. 138498.
- 50.000 zł na nr. 134852.
- 20.000 zł na n-ry: 26717 i 140449.
- 10.000 zł na n-ry: 19174, 26660, 85982, 90584, 108944, 107908, 189438, 161312, 178599.

Pełną tabelę wygranych z dnia wczorajszego podamy w najbliższym numerze.

Podajemy do łask. wiadomości P. T. Klientel, że z dnem 5-go stycznia b. r. przeniesiemy nasze biura z ul. Fredry 10 do nowego lokalu przy ul.

Królewskiej 1

LARUM BIURO OGŁOSZEŃ

Telefon 5-18-72

Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych



W Dyncburgu rozpoczęły się uroczystości, związane z obchodem 15-ty rocznicy wyzwolenia. Miasto udekorowano sztandarami i flagami lotewskimi i polskimi. Na ilustracji Inspektor Armji Gen. Dym. EDWARD RYDZ-SMIGŁY, którego bohaterką i dywizja Legjona przed 16-ty laty zdobyła Dyncburg dla Lotwy.

Migawki. Nasze (!!!...) české Zakopane

W Opawie mieszka sobie czeski „basnik” (poeta) Arnošt Chamrad. Pan ten jest wielkim czcicielem czeskiego pułkownika Snejdarka, znanego z napadu czeskich „legionistów” na bezbronną i osłabioną przez wojnę armię polską, w 1919 r., i pobitego następnie pod Skoczowem przez wojska polskie, oraz bóstwa czeskich szowinistów antypolskich, również „basnika”, Petra Bezruča — zartętego wroga Polaków. Odtąd ten opawski „basnik” Arnošt Chamrad, po wyśpiewaniu różnych hymnów na cześć Snejdarka-„plukownika” i Bezruča-polakożercy, wydał zbiorek wierszy, „Basnie” — rzecz prosta ku porzuceniu serc czeskich. W jednym z tych wierszy — notabene o rymie częstochowskich dziadów — wzywających owego Snejdarka do wojny z Polakami — tak pisze ów Chamrad: „Nasze české Zakopane (sic!) Zaorava Polák již: Ej, Snejdarku Co pak spíš?”

(„Nasze české Zakopane zaorawa Polák już! Hej Snejdarku, což to, spíš?”
I wzywa ów Chamrad swego Snejdarka, byłego gubernatora Rusi Przykarpackiej, z której miał czeski „gubernator” uczynić bramę wpa-
dowa czeska na Lwów, by polaczyć się z hal-
damkami przeciwko Polsce. — do odebrania
Polsce także... „czeskiego Zakopano!”
To „Czeskie Zakopane” przejdzie do historii
niesi ertelnego humoru, podobnie jak i t. zw.
„Czeski Cieszyń”. Prawdopodobnie wkrótce
dowieny się z nowych plodów Chamrada, że
i Kraków i Kałwice są „rzki české” (i sio-
to czeskie). Bo skoro Zakopane...?)

Kabare: Dancing „BAGATELA”
Katowice, ul. Piebiscytowa 3
Telefon nr. 333-54
Od 1-go styc. nia 1935
Pierwszy program karnawałowy
GONDA — IRENA
Niebwały!... top karokki na schodach!
Mistrz humoru i satyry
BRONISŁAW BRŃOWSKI
SESTERS D'OR
Węgierska atrakcja wszystkich scen europejskich
LUISA — CHAFFY
w swych świątecznych kreacjach tanecznych
W niedzielę i święta
„Five o' clock Tea”
z pełnym programem.

Z ana „Heil Hitler!”
Zaraz wczesnym rankiem zjawila się w naszej redakcji niestara kobieta i bez wstępów oświadczyła:
— „To coście o moim chopie napisali, to je nieprawda! Nawet policja kazala spro-
stować, że mój na Zilwestra nie krzycał „Heil Hitler”. A tyż i inżynier z kopalni kazał mi tu do was pojsć, żebyście to spro-
stowali, bo tu rozchodzi się o robota!”
Po chwili rozmowy sprawa się wyjaśniła. Rzeczywiście „chop” nie wznosił tego okrzyku, na Sylwestra; owszem krzyczał tak, ale to było... 14 grudnia, no i był ożarty.
Tak! Tu idzie o pracę!
Rozumiemy to i... „prostujemy”. (erS)



Dzisiaj jest wielkie pranie!

Pojęcie to — od czasu gdy jest Radion, już nie przeraża. Pranie Radionem sprowadza robotę do minimum. Należy poprostu włożyć pojedyncze sztuki białizny do zimnego rozczywu Radionu i gotować je przynajmniej 15 minut. Największą zaletą Radionu jest to, że pierze wszystko do czegokolwiek jest użyty, dokładnie, nie niszczy tkaniny i czyni ją białą jak śnieg!



RADION

JEST UNIWERSALNYM ŚRODKIEM DO PRANIA

Ogromnie praktyczny — obecnie także w podręcznych małych paczkach

RADION
sam pierze!

R P 15-39

Istotno przyczyny redukcji personalnych w biurach zakładów von Plessa

Na innym miejscu dzisiejszego numeru dajemy przegląd głosów prasy mniejszości niemieckiej, podnoszącej skargi w sprawie zarządzonej przez Zarząd Przymusowy przedsiębiorstw von Plessa redukcji personalnej urzędniczej. Na tem miejscu przytoczymy na podstawie zebranego miarodajnego materiału obszernie omówienie i wyjaśnienie istotnych przyczyn i charakteru zarządzonej redukcji personalnych. Oto „tajemnica” tych zwolnień, omawianych przez prasę niemiecką jednostronnie i tendencyjnie, przedstawia się następująco:
Od objęcia urzędowania, t. zn. od dnia 15. 9. 1934 r. zwolnił Zarząd Przymusowy p. inż. Kowalski, z pośród około 600 urzędników ogółem 155 urzędników. Cyfra ta wydaje się być wysoka, niemniej dla oceny jej należy wziąć pod uwagę następujące momenty:
Administracja majątków i zakładów pszczynskich zwolniła od roku 1930 w swych zakładach 289 urzędników. Mimo tak znacznej redukcji w zakładach tych w chwili wprowadzenia Zarządu Przymusowego

panował niewątpliwy przerost administracji, których użyteczność dla rzeczowej pracy nie wytrzymywała właściwego kryterjum.
Administracja von Plessa jaskrawie lekceważyła przy systemie obsady personalnej, istniejący wewnątrz Państwa Polskiego stan rzeczy, a mianowicie fakt, że językiem urzędowym władz i urzędów jest język polski. Wydawało się dla ludzi, myślących kategorjami logicznymi, że urzędnicy niemieckiego przedsiębiorstwa, będący w kontakcie z władzami i urzędami polskimi, winni język ten opanowywać. Administracja von Plessa stała na innym stanowisku, uważała widocznie władze polskie za przemijające i pracowała przy pomocy t. zw. tłumaczy którzy każde wezwanie sądowe, czy pismo władzy administracyjnej, a nawet napisy na urzędowych kopertach władz polskich tłumaczyli najprzód z języka polskiego na niemiecki i te tłumaczenia stanowiły dopiero podstawę dla pracy referentów Niemców.
nie rozumiejących zupełnie słowa po polsku.
Referaty były sporządzane w języku niemieckim, poczem znowu biura tłumaczeń przysyłały je na język polski i następnie referenci podpisywali je akta
nie orientując się zupełnie w ich treści. Naturalnie, że tłumacze nie posiadali wykształcenia prawniczego, marna sobie więc łatwo wyobrazić, jakie dziwołagi pod względem językowym i merytorycznym były przedkładane referentom jako rzekome donieszenia władz polskich.
Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju sposób pracy starzał i podrażał iel kosztu, toteż Zarządca Przymusowy, który jako urzędnik sądowy ma obowiązek prowadzenia urzędowania w języku polskim, musiał przystąpić do radykalnej zmiany tych stosunków, które po 13 latach przynależności Śląska do Polski, można określić zupełnie szlusznie jako niesłychane.

Nastąpił zatem szereg zwolnień, nieodzwonnych dla prawidłowego prowadzenia spraw.
Redukcje przeprowadzone przez p. Zarządcę Przymusowego, a wyrażające się cyfrą 155 urzędników były prowadzone ściśle pod względem rzeczowym. Wszyscy urzędnicy niemieccy, którzy wykazali się rzeczową pracą zostali zatrzymani jako jednostki niewątpliwie wartościowe dla przedsiębiorstwa. Zatrzymano również takich, których umowy już wygasły, a których użyteczność dla administracji okazała się niewątpliwą. Redukcja objęła zarówno urzędników Polaków i Niemców, n. p. zredukowano Polaków pracowników z biu-
rum tłumaczeń, nie stojących na wysokości zadania i t. d. i t. d. Zresztą wśród personelu, w którym
95 proc. urzędników rekrutowało się z osób o narodowości i państwowości niemieckiej,
trudno zredukować tylko Polaków. Jak dalece wzięły gospodarce były miarodajne u tych zwolnionych świadczy fakt, że p. Zarządca Przymusowy przedłożył wniosek p. Komisarzowi Demobilizacyjnemu o zwolnienie względnie przekazanie do turnusa na kopalniach węgla około 500 robotników samych Polaków.
Administracja majątków i zakładów przemysłowych von Plessa w Polsce uległa w ostatnich latach niewłaściwej decentralizacji, powiększającej w znacznym stopniu obciążenia kosztami administracyjnymi, oraz utrudniającej racjonalne administrowanie całością przedsiębiorstw. Ten niecelowy podział administracji, zarządzanej wbrew najsluszniejszym przesłankom gospodarczym przez t. zw. Konzernbüro w Bytomiu, oceniany był przez kierowników działów byłej pszczyńskiej administracji zawsze ujemnie i spotykał się z ich bezskutecznymi sprzeciwami.
Zarząd Przymusowy położył kres tej rozrzutnej gospodarce
przez organizowanie całości przedsiębiorstw, idąc po linii zorganizowania sprężystej centralizacji, dającej znaczne oszczędności na skutek zespolenia spraw, powtarzających się w poszczególnych działach. W wyniku takiej reorganizacji, nieodzownej dla uzdrowienia stosunków gospodarczych w przedsiębiorstwach von Plessa, nadmier-
ny aparat urzędniczy ulec musiał redukcji, dającej zamierzone oszczędności.
Organa prasy niemieckiej, zaczepiające obecnie zastosowane redukcje, które dla Zarządu Przymusowego są przykłą konieczności, znalazłyby w razie unikania tych konieczności o celach oszczędnościowych przez Zarząd Przymusowy podstawę do słuszniejszych zaczepów, zarzucających, że Zarząd Przymusowy przez utrzymanie nadmiernych kosztów administracji, przedłuża niepotrzebnie okres swego istnienia i nie spełnia nałożonego na niego zadania, polegającego na wygospodarowaniu zaletostliwych podatkowych w czasie możliwie najkrótszym.

wywołujący obciążenie kosztów wydatkami, niespotykanymi w innych przedsiębiorstwach. Dla górnośląskich kopalni węgla przyjmuje się jako normę, że 100 urzędników stanowi około 7—8% załogi. W kopalniach von Plessa stosunek ten wynosił ok. 12—13%, czyli przy załogach wynoszącej ok. 3200 robotników, same kopalnie posiadały ok. 176 urzędników za wiele. Jeśli dodamy do tego inne działy gospodarstwa, gdzie przy obsadzanu i kreowaniu stanowisk były miarodajnymi wszelkie inne względy za wyjątkiem względów rzeczowych, dojdziemy do przekonania, że dla spełniania wszystkich normalnych funkcji gospodarczych w zakładach Plessa wystarczy liczba urzędników, wynosząca około 400 osób.

Przedsiębiorstwa przeciętne były netylko kosztami, spowodowanymi nadmierną ilością pracowników, ale ponadto serwitutami, wynikającymi z długoletnich umów na korzyść pracowników na wyższych i niż-

Łilput wymiarami — olbrzym wydajnością
RADJO „EMERSON”
najmniejsza amerykańska 5-cio lampowa superheterodyna
z wbudowanym elektrodynamicznym głośnikiem, Rewelacja sezonu 1935 r. Ławo przenosny, gra bez anteny i bez uzimienia. Nieodciążona selektywność i sila tonu. Lampy i części zapasowe stale na składzie. Demonstracje na każde żądanie bez zobowiązania.
Przedstawiciele wo: SILECTRIC, Katowice, ul. Dyrkocyna nr. 10, i pi tro — tel. 348-62
Aparaty Ery, Telefunken, Philips, Electric i Natavis stale na składzie.



W ulicy Szarej w Warszawie pękła rura gazowa... powodując śmierć małżonków Godewskich...

Z Bielskiego

(B) Dyżurny aptek w Bielsku. (Wycieczki i przechowałki) W myśl istniejących przepisów o odpoczynku niedzielnym w przemyśle... (B) Repertuar Teatru Polskiego. W poniedziałek 7-go b. m. o godz. 20 odegra zespół teatr. z Katowic...

(B) Repertuar kin. Kino Miejskie, Biała: „Świat się śmieje”. Kino „Rialto”, Bielsko: „Radosna godzina Micka Mouse”.

(B) Komunikacja autobusowa B. B. Spółki Elektrycznej i Kol. Z dniem 1 b. m. obniżono ceny powrotnych biletów autobusowych w relacjach: Bielsko — Łęczysk...

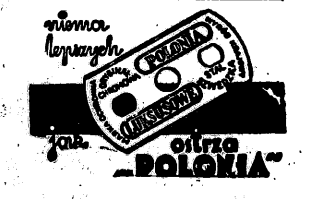
(B) Śnieg w Beskidach. W ostatnich dniach zaszła zmiana w sytuacji śnieżnej w Beskidach. Grubość śniegu wynosi około 70 cm.

(B) Tor saneczkowy dla dziatwy. Magistrat miasta Bielska podaje do wiadomości, iż p. Jan Bathelt, rolnik w Bielsku, ul. Listopadowa 43a...

Z Cieszyńskiego

(C) Kurs narciarski dla młodzieży. Dla młodzieży cieszyńskich szkół średnich został zorganizowany kurs narciarski od 7 do 14 b. m. w Koniakowie.

(C) Nielegalne przekroczenie granicy. 3 b. m. przetrzymano w rejonie posterunku Skoczowa pod zarzutem nielegalnego przekroczenia granicy z Czechosłowacją...



Ujęcie kolportererek fałszywych dziesięciozłotówek w Chorzowie

Niebywały sukces policji śląskiej.

Przed dwoma tygodniami na terenie pow. świętochłowskiego pojawiły się fałszywe 10-złotówki. Wszędzie przez policję dochodzenia ujęto zostały ujęciem sprawców kolportażu fałszywych monet oraz wykryciem ich siedziby.

Z za kulis walk w łonie mniejszości niemieckiej

Czy kierownik VI oddziału „Volksbundu” spolszczył list polecający?

Katowice, 6. 1. Na dzień 20 stycznia br. wyznaczony jest przed Sądem Okręgowym w Katowicach sensacyjny proces. Jako oskarżyciel staje b. kierownik VI oddziału „Volksbundu” Antoni Müller...

Śląsku spolskim osobistością celem poparcia go na posadę w „Volksbunde”. Der Deutsche in Polen” przeprowadzono dochodzenia celem stwierdzenia autentyczności listu.

Magazyn broni na strychu w Wielkich Piekarach

W Wielkich Piekarach w domu przy ul. Marjackiej 151 znaleziono na strychu pod podłogą podczas rewizji 72 sztuki parabelum oraz kilka dobrych granatów.

Policja broń skonfiskowała. Właściciel strychu p. Duda oświadczył, iż broń ta nie należała do niego i nic o jej pochodzeniu ani ukryciu nie wiedział.

Z niedoli bezdomnych Chorzowa

Chorzów 6 stycznia. Istną plagą Chorzowa jest znaczna liczba bezdomnych bezrobotnych, którzy kryją się gdzie mogą przed chłodem nocy. Bezdomni szukają schronienia przeważnie na terenie Doliny Szawajarskiej...

mał Kożcał i jego towarzysze podarte ubrania, pozem rabusie zbiegli w kierunku Chorzowa III. Ustalono, że w stodole nocowali oprócz Kożcała — Maruszczyk Antoni, Kasiewicz Józef, Hering Piotr, Bartnicki Konstanty i Preskopf Lucjan...

Będziemy jedli hiszpańskie pomarańcze

5 pomarańczę za 1 złotego.

Katowice, 6. 1. Amatorzy owoców południowych mają miłą sensację: tanie pomarańcze. Stało się to przez obniżenie stawek celnych. Pomarańcze są pochodzenia hiszpańskiego.

kupców grosistów. Przebieg aukcyjny był bardzo ożywiony. Kupcy przeliczytowaływali się, aby tylko nabyć towar, którego ilość była ograniczona. Doszło do tego, że podbijano ceny do 7 i wyższej złotych na skrzyńce powyżej limitu.

dy” w okolicy. Na targu w Świętochłowicach zdołali puścić w obieg kilkanaście fałszywych monet 10-złotowych, lecz po kilku dniach powięła im się noga.

Pierwszy dzień ciągnięcia 4-jej klasy

Wygraniemi po 20000, 10000 i 5000 zł, jakie padły w pierwszym dniu ciągnięcia IV-tej klasy 31-iej Loterii Państwowej, podzieliła się między trzech zwycięzców: Warszawy, Łwowa i Krakowa.

Wygrać może każdy, kto posiada los loteryjny.

Advertisement for Grzegorz Dawdowicz, em. Radca Skarbowy, with a list of services and contact information.

Oleka nad dzieckiem

Przy opiecekaniu nad dzieckiem szczególnie troszczyć się należy o utrzymanie w czystości i zdrowiu jego ciała, co nie jest rzeczą łatwą wobec niezwyklej wrażliwości i delikatności skóry dziecka.

Humor. LEKCIJA OSZCZĘDNOŚCI. Ojciec do syna: „Mój kochany, znowu chcesz, żeby mi ci sprzęt ubrało? Za moich czasów nosiło się ubranie tak długie, aż było za ciśnie. A gdy zrobiło się, przeprowadzono się kuracje odtuzaczające i znowu chodzilo się w ubrańiu długiu latu.”

NIE UMIAŁA MÓWIĆ. — Wiecej jednak zdecydowała się wyjść zamąż za Karola! — Tak — w decydującej chwili nie znalazłam odpowiednioj wymowni.

MILY BRATANEK. — Słyszalam, że pański stryj jest tak chory, że jest pan na wszystkie przygotowany. — Na wszystko? Nie, przecież ja mam oddzielić tyłko polowe.

Samobójstwo umysłowo chorej

Gertruda Dobjas wyskoczyła oknem z III-go piętra na bruk.

W Mikołowie przed kilku dniami umieszczono w szpitalu Gertruda Dobjas, z Mościsk, umysłowo chorą. Dobjasowa, korzystając z chwilowej nieobecności pielęgniarzy, wyskoczyła oknem z III-go piętra na bruk, ponosząc śmierć na miejscu.

A vertical table on the right edge of the page containing various numbers, likely a lottery or index table.

Radio

Niedziela 6 stycznia.

KARŁOWICE. Godz. 230-232. Mieszkańcy poranna. 1003...
Wielkie Kościelne. 12.00. Nadawca: 12.00.

Kronika radiowa

Eugeniusz Maj, Marja Szrajberówna i Olgierd Straszewski...
W dniu 6 stycznia i w dzień Trzech Króli zwracają...

Teatr Wyobraźni

„Sen o Sezamacie“...
W tygodniu świątecznym trzęsł i nastąpił sceniczny...

Wesola Fala idzie z Bania po kolendzie

W tym czasie, rozpamiętując wesołymi głosami...
W niedzielę, dnia 6 stycznia br., o godz. 18.15...

Odczyt o młodzieży akademickiej przez radio

W niedzielę, dnia 6 stycznia br., o godz. 18.15...
W niedzielę, dnia 6 stycznia br., o godz. 18.15...

Występ Kieprzy transmitowany przez radio

Występ Kieprzy w operze „Tosca“ w Krakowie...
W niedzielę, dnia 6 stycznia br., o godz. 18.15...

Wiadomości gospodarcze

Rynek węglowy w grudniu

W porównaniu z listopadem zbył więcej w kraju...
W porównaniu z listopadem zbył więcej w kraju...

Notowania poznańskich giełdy zbożowej

z dnia 5 stycznia 1938 r. Ceny parzyste 1938 r.
15.00. Owoce sucha tranekcyjna trapa. 285. 20. 105.00-105.00.

Notowania warszawskiej giełdy pieniężnej

z dnia 5 stycznia 1938 r. WARSZAWA. PAT. — Dowlity: Polska 120.95, 122.26.

Odpowiedzi redakcji

SLABKI KLUB NARCIARSKI KATOWICE. Komitet otrzymał w dniu wczorajszym wydział...

Geundheitowi małżeństwo nie poszło na zdrowie

Z przyzwyczajenia nazywali się mężem i żoną

Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Rybniku zasiadł ostatnio Izraelita Szajm Gesundheit, z zawodu kantor w Wodzisławiu, oskarżony o wprowadzenie Urzędu Stanu Cywilnego w błąd.

żona, jednak z przyzwyczajenia nazywała się mężem i żoną. Oskarżony „Gesundheit“ tłumaczył się na rozprawie, że ulubiona jego serca Kesenbergowa jest żoną jego, lecz ślubu udzielił im tylko rabin, przyczem ślubu cywilnego nie brał.

Co mówi „Ruch“ o niemieckiej wyprawie

Po powrocie zwycięzców z Monachium i Stuttgartu.

Odnajdono dnia grudnia wyruszyła ekspedycja Ruchu do Stuttgartu, stolicy Württembergu. Zwycięstwo nieomnielnie pokrzyło wszystkich na szlachę, to też, chociaż wierzono, że zwycięstwo na dworze, w Nowy Rok czeka ich cięższy dzień, niż się wzięli w wyprawę.

two do obrony. Pierwszy przepuścił Kremer między nogami, a druga odniósł tak fatalnie, że pilkę podał na siebie jednemu z niemieckich W. P. B. Gdy nad Ruchem zawiła groza, wydział Ruchu, który w tym dniu słabiej zagrał (tylko bramkarz).

W dzień meczu, 1 stycznia przedpołudniem odbyło się przyjęcie ekonomicznej polskiej. Po przedstawieniu w Rybniku, z którym będącym w tym czasie, w tym dniu słabiej zagrał (tylko bramkarz).

Drugi Ruch miał za sobą dwa ciężkie mecze, a mimo to nie porażka była na nich jednego zwycięstwa. Wszystkie twardo były uradowano i zadowoleni. Spółtęta nie gorąco wola wszystkiej grasy Ruchu, gdyż wygrał i dzięki swym zwycięstwom zrealizował swoje plany.

Program dzisiejszych imprez sportowych
Program imprez sportowych dzisiejszej niedzieli jest bardzo ubogi, przewiduje bowiem tylko kilka imprez.

Sokole zawiady narciarskie w Katowicach
Zgodnie z programem odbędzie się w dniu 6 stycznia 1938 r. zawody narciarskie w Katowicach.

Ważne zebranie Podokręgu Piłki Nożnej „Bielisko - Biały”
Odbędzie się 6 stycznia w sali Strazy Pożarnej, ulica Miastowska.

Zakończenie turnieju juniorów w Katowicach
6-go bm. o godz. 10.30 na boisku KS. 07 Katowice, zostanie zakończone turniej tenisieju piłki nożnej drużyn młodzieżowych o puchar, pomiędzy drużyną młodzieżową Śląskiem P.W. Katowice a drużyną młodzieżową Śląskiem P.W. Katowice.

Ważne zebranie K. S. Nikisz „20“
6 stycznia 1938 r. odbędzie się ważne zebranie członków klubu K. S. Nikisz „20“ w Katowicach.

Ważne zebranie Podokręgu Piłki Nożnej „Bielisko - Biały”
Odbędzie się 6 stycznia w sali Strazy Pożarnej, ulica Miastowska.

Teatr i estrada

TEATR POLSKI REPERTUAR

Niedziela, dnia 6 stycznia „Wesoła Fala idzie z Bania po kolendzie” o godz. 18.15.

Przedstawienie sprzedane dla Pocztowego Przystopienia Wojkowego. W niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 20 wiecej, sprężone przedstawienie dla Pocztowego Przystopienia Wojkowego znanymi artystami.

Przedstawienie sprzedane dla Kolejowego Przystopienia Wojkowego. W wtorek 6 stycznia o godz. 20 wiecej, sprężone przedstawienie dla Kolejowego Przystopienia Wojkowego.

Najbliższą nowością repertuaru Teatru „Człowiek, który nie pije”. W czwartek, dnia 10 stycznia odbędzie się premiera wesołej i doskonale zbudowanej komedii gmera wesołego.

Bronisław Gimpel — genialny skrzypek w Katowicach. W niedzielę bezzapłatna będzie dla Katowic przyjazd genialnego wirtuoza skrzypki, mającego rozbić na obu polkach słuchających „młodego Paganiniego”.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach od piątku 1 stycznia 1938 r. Kino CABINO: „Młody las” film prod. polskiej.

Komunikat Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów. Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów Katowice, komunikaty za początek roku 1938.

Tradycyjny Bal T. C. L. Staretanem Komitetu Pał odbędzie się w sobotę 12 bm. w sali Domu Oświatowego w Katowicach.

Wiadomości Sodalicy Urzędniczej. Wszystkie sodalicy zainteresowani zawiadają, że w dniu 20 stycznia 1938 r. odbędzie się w Katowicach zjazd Sodalicy Urzędniczej.

Dar dla bezrobotnych firmy „Whole-Worth”. W dniu dzisiejszym firma „Whole-Worth” otrzymała dar dla bezrobotnych 20 metrów flaneli, za co Mięski Komitet Lokalny Funduszu Pr. cy akłada w imieniu najbliższych podziękowanie.

Międzypust Młodych Polek i Młodzieży Powiatowej. W imieniu Zarządu sekcji Tow. Młodych Polek i Młodzieży Powiatowej, w dniu 26 stycznia br. w sali teatralnej, odbędzie się w Katowicach zjazd Młodych Polek i Młodzieży Powiatowej.

Walka okazja dla Pań! Sprzedaż reklamowa w Katowicach, HOTEL MONOPOL, KAMCZATKA Warszawa, ul. Marszałkowska 137, Karkuty, breitzwanke, agnieszka, płamowce, foki, zrebaki, lity, rysie i wiele innych.



Nie szumna reklama, lecz solidność firmy daje pewność dobroci i wartości

Futra

Przekonasz się o tem, kupując w największym składzie FUTER i zakładzie kuśnierskim

J. Milner
Katowice
Miejskiego 6 Telef. 330-17

ZDROWIE - TO SKARB

MOJA DR. BRZEZKA

które stoją się w nast. chorobach: Cenną Nr. 1. - w katarach przebiegłych, kaszlech, astmie 3.50
Nr. 2. - w złej przemianie materii, reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nieczystości cery 3.50.
Nr. 3. - w chorobach żółtowo-żółtokowych, żółtaczce 3.00
Nr. 4. - w chorobach nerwowych i przy ogólnem osłabieniu. Możliwość zastąpić nerwowo chorującym herbatę chińską 4.00
Nr. 5. - w chorobach sercowych i pęcherzowych 4.00
Nr. 6. - w błędnicy i niedokrwistości 3.50
Nr. 7. - w chorobach wątroby i dróg żółciowych 4.00
Nr. 8. - przy czynności 1.50
Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składkach aptecznych i drogeriach lub w wydziale: „POLHERBA” Kraków - Podgórze (8311) Skrytka Nr. 49 XVIII.

RESTAURACJA - GRAND KATOWICE

Właściciel: L. Nalopna, ulica Kościuski nr. 38
Z dalem dzisiejszym objęciu powyższy, **pierwszorzędny lokal rodzinny**

Polecam moje dobre obiady i kolacje, obywatelskie obiady od 1,20 zł. z kompotem.

Dobrze pielęgnowane piwa: Tyskie, Okocimskie Piłzniczkie i słodowe. Najlepsze koniaki i likiery
Sala parkietowa oraz pokojowy towarzyszył na okres karnawału stawiam gratis do dyspozycji. Pokój klubowy.

Contrainte ogrzewanie (16)
O łaskawo poparcie proszę
Jerzy Olski i żona, kierownicy.

Restauracja Zamkowa

Katowice, Rynek 6, Tel. 334-41

Poleca nadal swoje porcje śniadankowe po 50 groszy oraz 1003 smaczne obfite obiady po 80 gr

Dobrze pielęgnowane piwa okocimskie, tyskie i żywieckie - Wódki krajowe i zagraniczne

Sprzedaż inwenturowa

Wielka ilość zaramowanych obrazów świętych, ceny zmniejszone o 50 proc. Wszystkie inne modnie zaramowane obrazy ceny zmniejszone o 15 proc.

Wielki wybór w serwisach do kawy i stołowych, szkło i modna ceramika ceny zmniejszone o 10 proc.

U. PERL
Katowice, ul. Br. Piersackiego 8 (Porzeczuca), (25)

Poważne przedsiębiorstwo

poszukujące od 1 kwietnia 1935 r. 3-4 ubiłek biurowych bez umeblovania w samem centrum i Katowice.

Zgłoszenia pod „WK 300” do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. (31)

Jeśli Chcesz sprzedawać

niesziesz mówić i jawniejsze części o zaletach swych towarów za pośrednictwem

ogłoszeń

pomieszczanych w dziennikach i czasopiśmie.

Lot

poprzez czyste przestrzory wolne od kurzu, dymu i sadzy, daje moc cudnych wrażeń krzepiąc umysł i ciało.

Wolne posady

Pomocnicy

z dłuższą praktyką dla lek-dentysty poszukuje się od zaraz. Zgłosz. do Admin. Pol. Z. pod „22”

Panowie

Kto pragnie odłożyć się palona palców. Załad. i prospekt Cieszyn, Śląsk - skrytka pocztowa 95 (411)

Panna

znająca język polski, niemiecki, angielski, siemogórski, bucharijski, początki niemieckiego. Posadek. Zgłosz. pod „Początki.” (23)

Student

Akad. Górniczy, poszukuje gubernera lub sekretarstwa. Polski, niemiecki, francuski, łacina perfekta, angielski, harcerz, sportowiec, prezencja, bardzo poważne referencje. Świadectwa, Zgłoszenia do Admin. P. Z. pod „Język”

Nuty

w wielkim wyborze, na składzie stale ostatnie nowości - poleca

Edm. Górski

Księgarnia i Skład Nut
Katowice, Myrska 4, tel. 334-71

Emilia Stiller

Jubilier i zegarmistrz
KATOWICE, 3-go Maja 36

„Falaleum”

cena 50 gr. za 1 m. długości.

Sklepam bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

Magiel

twój zarobek.

Największa fabryka magli w Polsce i fabryka rolniczych maszyn

Inst. Józef Bartek, Zory G. Sł (5690)

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu poczt.!

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc 1934 r. wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko

Adres

KWIT POCZTOWY.

Należność 2,50 zł. zapłacono.

Pieczęć _____ Podpis urzędnika _____

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie I, przy ul. Katowickiej Nr. 14, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 8 lutego 1935 r. od godziny 11 reno, w sali posiedzeń nr. 10 Sądu Grodzkiego w Chorzowie odbędzie się sprzedaż z publiczną licytacją nieruchomości, składającej się z narożnego domu czynszowego dwupiętrowego w którym znajdują się również: wydziałek i restauracja położonej w Chorzowie III przy ul. Łukasiewicza nr. 5 i ul. Narutowicza nr. 2 i 3, obejmującej powierzchnię 111 m² z których około 55 m² jest zabudowane, reszta stanowi podwórzce, własność Marcji z Dzięchowicz Krakowej i małżonki Janiny Krokowej zam. w Katowiczy Zębrzydowskiej.

Nieruchomość ta ma uzasadnioną księgę hipoteczną w Chorzowie, tom 45, wpis 216.

Powierzona nieruchomość została oznaczona na sumę zł 191.350. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł 15.025,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognicję w wysokości złotych 13.435.

Rekognicję należy złożyć w gotówce albo w takiej papierach wartościowych bądź kasałkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny gotówkowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkadzały do licytacji i przyśądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że własność powiadzonego zwołanie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postponowanie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni posiedzenia od godziny 8-od 3-szej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Chorzów, dnia 3 stycznia 1935 r.
Komornik.

Obwieszczenie o licytacji

Oglašam, że w czwartek, dnia 10 stycznia 1935 r. o godz. 10 sprzedam publicznie w Chorzowie I, przy ul. Katowickiej nr. 14, następujące ruchomości:

- 1 szafę do książek (biblioteka) debowa, i biurko brązowe, debowe,
- osnowane na łączną sumę zł 600.
- Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godziny przed rozpoczęciem licytacji.

JOSEF WISTUBA, komornik.

Obwieszczenie o licytacji

Oglašam, że we wtorek, dnia 8 stycznia 1935 r. sprzedam publicznie w Katowicach a to:

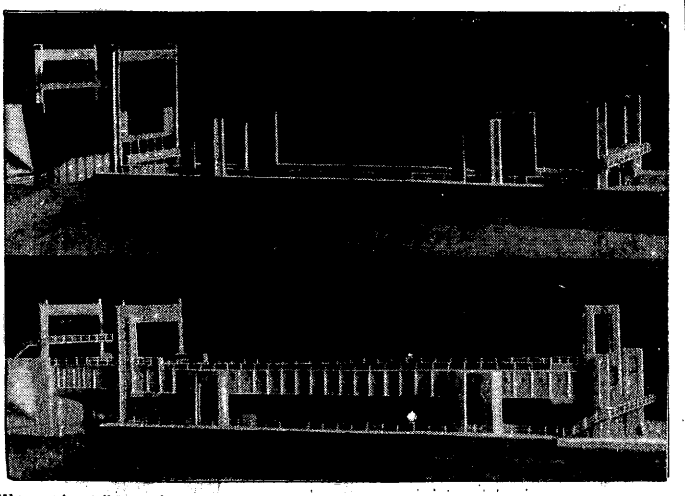
- a) o godz. 10-tej przy ul. Mickiewicza nr. 44 następujące ruchomości:
- 1 maszynę do planów „Ideal”, 2 bur-ga, 3000 kranów do centr. ogrzewania, 3 wiertarki słupkowe, 10 wind łanucho-wych, 4 windy wagonowe, pod wagony-cyur łanych wodociągowych, i piec cyrkulacyjny, i piec do centr. ogrzewania, osnowane na łączną sumę zł 10.500.
- b) o godz. 12-tej przy ul. Zamkowej 20, następujące ruchomości:
- 1 aparat do spawania Fy „Messor” Ber-ling, i maszyna do planów „Ideal”, osnowane na łączną sumę zł 510.

ALOJZY FOJCIAK, komornik.

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU DLA URZĘDÓW, ORGANIZACJI, TOWARZYSTW I PRYWATNEJ KLIENTELI DOSTARCZA

DRUKARNIA ŚLĄSKA
SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW.
KATOWICE
NAROZNIK UL. BATORĘGO 2
I ULICY KOŚCIUSKI NR. 15
TELEFON NR. 308-78 i 304-26



W ramach wielkiego planu inwestycyjnego, mającego na celu usławnienie rzek, przystępują Niemcy w pobliżu Magdeburga do budowy śluzy rzecznej o specjalnej konstrukcji. Na zdjęciu widzimy model takiej śluzy, raczej urządzenia do podnoszenia statków, przyczem na zdjęciu górnym korzy jest spuszczone, na zdjęciu dolnym podniesione w górę